

Instytut Pamięci Narodowej - Szczecin

<https://szczecin.ipn.gov.pl/pl9/publikacje/ksiazki-szczecin/186093,Kirlibaba-1915.html>
03.05.2024, 14:21

Kirlibaba 1915

**Aleksander Smoliński, *Kirlibaba 1925*,
Szczecin 2022**

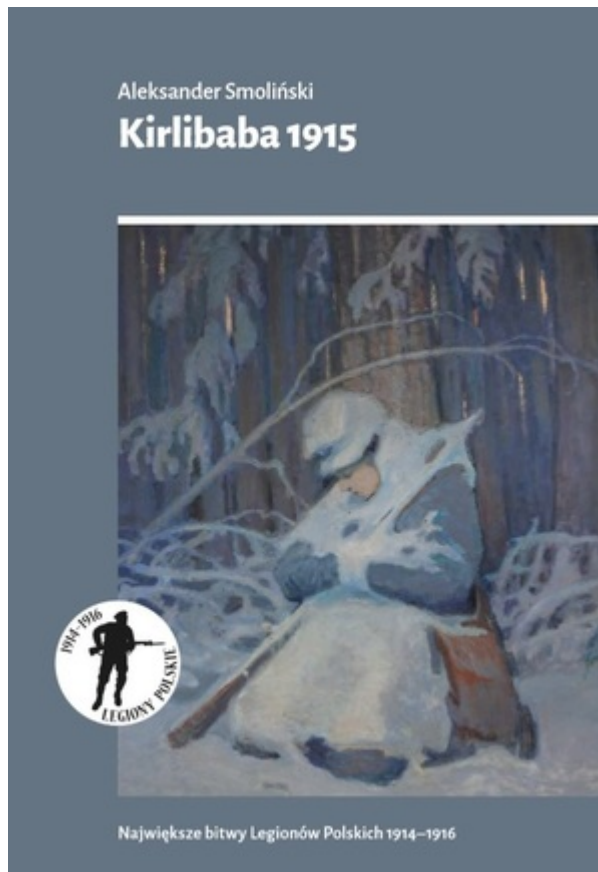
Seria: Największe bitwy Legionów Polskich
1914–1916

Publikacja nie jest przeznaczona do
sprzedaży.

Niezwykle zacięte walki w Karpatach
Wschodnich toczono na przełomie 1914 i
1915 r. pomiędzy nacierającą szerokim
frontem Armią Rosyjską a broniącą się
wówczas na tym obszarze Cesarsko-
Królewską Armią Austro-Węgierską należą
do najkrwawszych starć pierwszego etapu
Wielkiej Wojny, czyli I wojny światowej.

Ich stawką było bowiem potencjalne dotarcie
Rosjan na żyzną nizinę węgierską, co
w znaczący sposób mogło przyczynić się do
ich ostatecznego sukcesu operacyjnego
w trwającej wówczas kampanii zimowej, czyli
do ewentualnego wyeliminowania Austro-
Węgier z dalszego etapu tych zmagania lub
choćby znaczącego ich osłabienia.

Nie należy też zapominać, że walki te toczyły się w niezwykle trudnym, górskim terenie, o ograniczonych możliwościach komunikacyjnych, co w znaczący sposób komplikowało prowadzenie operacji wojskowych. Kolejnym ważnym czynnikiem były też ówczesne, trudne, warunki atmosferyczne, mianowicie bardzo niskie temperatury – szczególnie nocą – oraz obfite opady śniegu połączone z silnym wiatrem, które również w znaczący sposób utrudniały zarówno operacje bojowe, jak i wszelkie inne towarzyszące im działania, jak choćby zaopatrzenie walczących wojsk w amunicję, żywność i furaż dla koni oraz innych zwierząt pociągowych. Te same czynniki niezwykle komplikowały także ewakuację rannych i chorych z pola walki na tyły. Wszystko to spowodowało, że ten etap zmagania Armii Rosyjskiej z wojskami austro-węgierskimi, w tym również z oddziałami należącymi do II Brygady Legionów Polskich często nazywany był „piekłem Karpat”.



Kirlibaba 1915

W wyniku tych niezwykle krwawych operacji obydwie walczące wówczas w Karpatach Wschodnich armie poniosły znaczące straty w ludziach, mianowicie w zabitych i zaginionych bez wieści, a także w rannych, kontuzjowanych i chorych. Wśród tych ostatnich bardzo duży procent stanowili żołnierze z odmrożonymi kończynami oraz takimi częściami twarzy, jak uszy czy nosy. Poza tym wielu z nich chorowało na silne przeziębienia, które często zamieniały się w niezwykle wówczas trudne do leczenia zapalenia oskrzeli bądź płuc.

PLIKI DO POBRANIA

[Kirlibaba 1915 \(pdf, 6.89 MB\) 31.12.2022 12:00](#)